Floral Bugs, rip scotty, Berson, Saper [Popkiller M

Bridge (rip scotty):

Ja liczę na siebie
To jedyna opcja na sen
Gdzie kurwa byłeś jak chcieli mnie walić na łeb
Lojalność tylko dla braci
Te szmaty wciąż dzwonią po seks
Rzucam dynamit
Tej nocy poleje się krew)

zwrotka 1 (Floral Bugs):

Ucinamy kabli tak jak saper
Weź do serca, gdy nazwałem bratem
Chcemy papier
Ale pod koniec to wciąż tylko papier
Metafory tak jak meteory zostawiają krater
Nie John Gotti, pozostań skromny dla dobra rodziny
To dla taty i dla wszystkich co są z mojej familii
Płoną baty, grube jak kciuki, jebać twoje slimy
Chciałeś być chicki chicki a zostałeś ziom na 8 mili
Widzieli we mnie zawód, dziś mam zawód ‘raper’
A stresu mam tyle że jakby za chwile by mieli mi wlecieć na chatę
Ze mną ziomali paru którzy znaleźli też patent
Tu moje amstafy wciąż walczą i gryzą
Więc nie słyszę nawet jak sapiesz, Bugs

Refren x2 (rip scotty):

Ja liczę na siebie
To jedyna opcja na sen
Gdzie kurwa byłeś jak chcieli mnie walić na łeb
Lojalność tylko dla braci
Te szmaty wciąż dzwonią po seks
Rzucam dynamit
Tej nocy poleje się krew.
Ja liczę na siebie
To jedyna opcja na sen
Gdzie kurwa byłeś jak chcieli mnie walić na łeb
Lojalność tylko dla braci
Te szmaty wciąż dzwonią po seks
Rzucam dynamit
Tej nocy poleje się krew

Zwrotka 2 (Berson):

Zawsze patrzyli i dalej niech patrzą
Dopiero zaraz zobaczą
Żelbeton solo, wklejam się z gadką
Jest o czym, bo nie było łatwo
WWA pato
WWA hardocre
Są błędy, to nie dyktando
Choć słucham co warto z uwagą
To nie gadam na lewo i prawo
Moi bracia loco
Nie straszny mrok
Żelbeton solo
Pali się top, najlepszy bobo
Duma i honor SPZ oo
Akcje po drodze tobie pomogą co złe,
zostawiam za sobą wychodzę z twarzą i wracam
bo dbam o logo, zozo
norzyce na stole i brak kamer

odcinam kable jak saper
z dala od plot, z dala od afer
pasuje nam noszenie masek
za co mi płacą
za co ja płacę
Nie zrozumieją pajace
Pamiętam o tym co ważne w drodze po kasę
Ręce mam farcie

Refren x2 (rip scotty):

Ja liczę na siebie
To jedyna opcja na sen
Gdzie kurwa byłeś jak chcieli mnie walić na łeb
Lojalność tylko dla braci
Te szmaty wciąż dzwonią po seks
Rzucam dynamit
Tej nocy poleje się krew.
Ja liczę na siebie
To jedyna opcja na sen
Gdzie kurwa byłeś jak chcieli mnie walić na łeb
Lojalność tylko dla braci
Te szmaty wciąż dzwonią po seks
Rzucam dynamit
Tej nocy poleje się krew